Rozdział VIII Mikołaj Sęp Sarzyński VIII.1. Twórczość

Twórczość jego, mimo ze lata poety przypadają na późny renesans, zalicza się juz do okresu wczesnego baroku. Podstawa filozoficzno- światopoglądowa wyrazana w utworach Sępa Sarzyńskiego, jak równiez cechy formalne decydują o ich przynaleŜnościach do nurtu barokowego. W cyklu sonetów poeta przedstawia niezwykle dramatyczny wizerunek zycia ludzkiego. Człowiek z natury jest rozdwojony między wartościami duchowymi a znikomością cielesnej, materialnej egzystencji. Dobra doczesne, choć z pozoru dodają uroku zycia zmysłowo- materialnemu, w ostatecznym rozrachunku okazują się nietrwałe i odwodzą człowieka od właściwego celu ziemskiego bytowania od Boga. Dązenie do Boga jako jedynego obiektu godnego miłości, wyrazane w poezji Mikołaja Sępa Sarzyńskiego, kieruje jego lirykę ku tradycji średniowiecznej filozofii chrześcijańskiej (św. August) i ku myśli mistyków hiszpańskich XVI wieku. Od św. Augustyna przejmuje pogląd o znikomości spraw doczesnych wobec perspektywy Ŝycia wiecznego, która człowiek przeczuwa w swej duszy, jednym boskim w nim pierwiastku. Twórcy wyznań zawdzięcza równiez poeta opozycyjne pojmowanie relacji między Bogiem a człowiekiem. Z kolei doznanie mistyczne, obecnie w liryce Sępa, wyraza się w duchownym pragnieniu pokonania zła przez odrzucanie wartości ziemskich i cielesnych na rzecz pierwiastków duchowych i boskich. Wizja zycia ludzkiego, pełnego dramatycznych napięć i nieustannie ponawianego wyboru Dobra Boga, kształtuje koncepcje heroicznej postawy człowieka wobec świata i faktu własnego istnienia. śycie okazuje się dramatycznym zmaganiem z siłami zła.

VIII.2. Przykładowe utwory. SONET IV O wojnie naszej, którą wiedziemy z szatanem, światem i ciałem Pokój - szczęśliwość, ale bojowanie Polska literatura Baroku Piotr Szymański 27 Byt nasz podniebny. On srogi ciemności Hetman i świata łakome marności O nasze pilno czynią zepsowanie. Nie dosyć na tym, o nasz moŜny Panie! Ten nasz dom - Ciało, dla zbiegłych lubości Niebacznie zajŜrząc duchowi zwierzchności, Upaść na wieki Ŝądać nie przestanie. Cóz będę czynił w tak straszliwym boju, Wątły, niebaczny, rozdwojony w sobie? Królu powszechny, prawdziwy pokoju Zbawienia mego, jest nadzieja w tobie! Ty mnie przy sobie postaw, a przezpiecznie Będę wojował i wygram statecznie! (32) Jest wyrazem obawy poety o wynik bezustannej walki, jaką kaŜdy człowiek musi toczyć z szatanem. Szatana wspierają moce piekielne, ziemskie dobra materialne i pokusy doczesne, które odciągają człowieka od Boga.

Do grzechu skłania takze ludzkie ciało powodowane ziemskimi ządzami i potrzebami. W swojej walce z siłami ciemności człowiek jest osamotniony, a stawką tej wojny jest przecieŜ zbawienie. Samotność podmiotu lirycznego łagodzi jedynie obecność Boga, na pomoc, którego kazdy człowiek powinien liczyć, bowiem tylko z pomocą Boską mozna pokonać szatana, świat i odepchnąć pokusy własnego ciała. Analizę utworu najlepiej rozpocząć od pewnego spójnika, który w tym wierszu pełni bardzo waŜną rolę. „Pokój szczęśliwość. Ale bojowanie Byt nasz podniebny”.(33) Chodzi o krótkie, ale, które oddziela od siebie dwie rzeczywistości: ziemskość i kosmos (niebo). Sferze ziemskości określani jako „byt podniebny”, przysługuje walka, bojowanie, wszelkie marności, poŜądania dla rzeczy materialnych, słabość i męczące człowieka rozdwojenie na ciało i duszę. Ponad wszystkim góruje sfera sacrum wyznaczona przez takie pojęcia jak: pokój, szczęśliwość, moŜny Pan, Król powszechny, zbawienie, nadzieja i zwycięstwo. Polska literatura Baroku Piotr Szymański 28 Spójnik, „ale” wskazuje na wciąz toczącą się walkę, na przeciwstawianie bytów i pragnień, pozwala na zestawianie po przeciwnych stronach człowieka i jego przeciwników. Sęp-Szarzyński postrzega człowieka z całą pokorą Ŝarliwego katolicyzmu: "Cóz będę czynił w tak straszliwym boju? Wątły, niebaczny, rozdwojony w sobie".(34)

Poeta nie ufa rozumowi, nie odnajduje w nim uspokojenia. Wprost przeciwnie. Zwraca się raczej ku uczuciom, a one kaŜą mu czuć rozdwojenie. Przeciwnikami człowieka są szatan, ciemność, zło, wartości materialne i pokusy świata. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę na tytuł utworu: "O wojnie naszej, którą wiedziemy z stanem, światem i ciałem". Sęp Szarzyński wymienia przeciwników człowieka w następującej kolejności: szatan, świat i ciało. Szatan znajduje się najdalej, gdzieś w kosmosie, blizej jest świat, na wyciągnięcie ręki, najbliŜej znajduje się ciało, a więc wszelkie zmysłowe pokusy i doznania. Jedyną nadzieję poeta widzi w Bogu, który jest wartością nadrzędną. To zupełna nowość w polskiej poezji renesansowej. Sęp Szarzyński zastosował w tym sonecie przerzutnie, które sprawiają wrazenie niepokoju, pozwalają odczuć wzrastające napięcie i słuŜą przeciwstawieniu pojęć i rzeczywistości. W utworze dominują rzeczowniki, co charakterystyczne jest dla sentencji. Taka budowa wypowiedzi pozwala zmieścić duŜą ilość pojęć w stosunkowo krótkim tekście. Szarzyński doskonale operuje równieŜ epitetami: "byt podniebny", "hetman ciemności", "łakoma marności", "król powszechny", "straszliwy bój".

SONET V O nietrwałej miłości rzeczy świata tego I nie miłować cięzko, i miłować Nędzna pociecha, gdy ządzą zwiedzione Myśli cukrują nazbyt rzeczy one, Które i mienić, i muszą się psować. Komu tak będzie dostatkiem smakować Złoto, sceptr, sława, rozkosz i stworzone Piękne oblicze, by tym nasycone I mógł mieć serce, i trwóg się warować? Miłość jest własny bieg bycia naszego, Polska literatura Baroku Piotr Szymański 29 Ale z zywiołów utworzone ciało To chwaląc, co zna początku równego, Zawodzi duszę, której wszystko mało, Gdy Ciebie, wiecznej i prawej piękności Samej nie widzi, celu swej miłości(35) Sonet V: O nietrwałej miłości rzeczy świata tego. Jest to uzupełnienie sonetu IV. Poeta przeciwstawia świat materialny i duchowy do którego ludzie powinni dązyć. To, co materialne jest według poety złudne, zgubne, a przede wszystkim nietrwałe i przemijające. Nie przemija jedynie to, co duchowe, a największą wartością duchową jest miłość do Boga. Bóg jest wielki i doskonały, człowiek mały i pełen grzechu, doczesność odciąga człowieka od Boga, utrudnia mu drogę do Ŝycia wiecznego i do zbawienia. Widać tu wyraźne nawiązanie do Biblii, jak i poglądów filozoficznych św.

Tomasza z Akwinu. Wyjdźmy od zdania rozpoczynającego trzecią strofę: "Miłość jest własny bieg zycia naszego", w którym współistnieją dwa pojęcia: miłość i Ŝycie. W kontekście utworu nietrudno zauwazyć, ze miłość jest czymś nadrzędnym, pięknym, a jej ostatecznym celem jest sam Bóg:, ·”Gdy ciebie, wiecznej i prawej piękności, Samej nie widzi, celu swej miłości”.. (36) Natomiast na zycie składają się: doczesność, przemijalność, pokusy, które wydają się piękniejsze niŜ są w rzeczywistości, wartości materialne jak złoto, władza, sława, rozkosz, uroda. Z zetknięcia tych dwóch wartości rodzi się konflikt między zyciem a celem nadrzędnym miłości. Sonet V zawiera pogardę dla złudnych wartości ziemskich. Tym samym Szarzyński nawiązuje do biblijnego zdania: "Marność nad marnościami i wszystko marność". To, co doczesne jest, bowiem waznym czynnikiem w wewnętrznych rozterkach człowieka. Wiersze, Szarzyńskiego odsłaniają jego stan duchowy, pełen niepokojów, zwątpienia, wyrazają przekonanie, Ŝe człowiek nie moze zaznać za zycia pełni szczęścia. Zdąza on ku śmierci, a dobra doczesne są zawodne i przemijające. Nowatorstwo wierszy Szarzyńskiego polegało na innym spojrzeniu na świat i człowieka, a od strony formalnej przejawiało się w oryginalności epitetów i metafor, przestawnym szyku wyrazów. Kunsztowna forma językowa i wersyfikacyjna wierszy jest juŜ zapowiedzią nowego stylu, który ma pojawić się w literaturze.

Polska literatura Baroku Piotr Szymański 30 Koncepcja Boga, zycia i świata w twórczości Sępa-Szarzyńskiego: BÓG: − utwory: „O wojnie naszej...", "O nietrwałej...”, Parafraza − jedyna nadzieja człowieka uwikłanego w zło świata − Bóg karzący za zło, ale miłosierny jest "wieczną i prawą pięknością" i jedynym celem miłości człowieka − „Królem powszechnym", "prawdziwym pokojem” śYCIE: − utwory: „O wojnie naszej...”, „O nietrwałej...”, „Epitafium Rzymowi” − Ŝycie to ciągłe bojowanie- ze sobą samym, ze złem i ze światem – z ycie jest dramatyczną drogą ku wiecznemu szczęściu − poeta akcentuje przemijalność i nietrwałość spraw ziemskich − człowiek jest „wątły, niebaczny, rozdwojony w sobie” ŚWIAT: − jest wrogiem człowiekowi, przeciwnikiem w walce, siedliskiem zła i królestwem szatana − rozkosze tego świata są zwodnicze i nie dają prawdziwego szczęścia − świat przemija ("Epitafium Rzymowi") - ten zbudowany ręką człowieka rozsypuje się w gruzy